

DSEI 2015: Polskie targi

#Przemysł zbrojeniowy 18 września 2015

Mimo wyjątkowo skromnej reprezentacji polskich przedsiębiorstw na londyńskich targach, jedno z nich - bydgoski Nitro-Chem - było pośrednio reprezentowane na kilkudziesięciu stoiskach, jako dostawca materiałów wybuchowych dla producentów współczesnej amunicji.



Wysokoenergetyczne materiały oferowane przez Nitro-Chem producentom amunicji / Zdjęcie: Michał Likowski

Polska reprezentacja na DSEI 2015 ograniczała się do dwóch niewielkich stoisk: nieco większego, ciekawie zaaranżowanego grupy WB oraz tradycyjnego pod patronatem PGZ. Tego ostatniego nie zaszczycili jednak swoją obecnością przedstawiciele władz koncernu. W istocie bowiem obecność *Pegaza* w Londynie została zorganizowana przez spółki branży amunicyjnej, w tym Mesko, Belmę i Nitro-Chem, oraz PCO. Są to podmioty w szczególny sposób zainteresowane zaznaczeniem swojej obecności na zagranicznych rynkach.

Wyjątkowe miejsce wśród nich zajmuje Nitro-Chem. Bydgoska spółka notuje w ostatnim okresie coraz większe obroty, rzędu 100 mln zł, z czego ok. 80% generuje eksport. Przynajmniej połowa z tej wartości przypada na odbiorców wojskowych. Polskie przedsiębiorstwo dostarcza materiały wybuchowe - dla komponentów lub w gotowej formie - dla wielu producentów amunicji, praktycznie na wszystkich kontynentach.

Największym rynkiem dla Nitro-Chemu jest tradycyjnie USA, jednak w ostatnim okresie notowana jest ekspansja w innych regionach. Dotyczy to przede wszystkim Ukrainy, ale także tych państw, które do tej pory wykorzystywały nieco tańsze materiały chińskie, jednak o zdecydowanie niższej jakości.